

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4.
Telefon Redakcji 338, Administracji 448, Drukarni 520.
Redaktor przyjmuje od g. 1 — 3 po poł. Administracja
otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośz. i przesyłką 30000 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem 1500 mk.
w tekście 2000 mk., za tekstem 800 mk.—W numerach świą-
tecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej № 80187.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Sobotnie posiedzenie Senatu.

Senat uchwalił wczoraj ustawy o podatku majątkowym i komunalnym. Do ustawy o uposażeniu urzędników i do ustawy emerytalnej uchwalono wprowadzić jeszcze zmiany, wobec czego obie te ustawy wracają ponownie do Sejmu.

Katastrofalny spadek marki niemieckiej.

Na giełdzie warszawskiej wczoraj marka niemiecka spadła tak dalece, że płacono za 1 markę niem. dwa fenigi polskie.

Miljonówka.

Wczorajsza wygrana miljonówki padła na Nr. 3,308,938, sprzedany w P. K. O. w Warszawie.

Zamieszki w Niemczech.

Wczoraj w południe wybuchł w Berlinie strajk powszechny. Robotnicy postawili szereg bardzo daleko idących żądań. Żądania te są również charakteru politycznego, domagają się robotnicy usunięcia rządu Cuno. Żywioły socjalistyczne utraciły swe wpływy. Realnymi siłami dominującymi są w tej chwili komuniści i monarchiści. W kilku miastach doszło do starć. W Bawarii zapowiedziane są wielkie wypadki, zarówno tam bowiem jak i w innych państwach południowych dominującą władzę posiadają monarchiści.

W Gdańsku spokój.

W sobotę nastąpiło w Gdańsku uspokojenie. Doszło do układu z robotnikami, jednakże nastroj w mieście jest w dalszym ciągu trwożliwy. Hakatystyczna prasa nawołuje ludność do spokoju grożąc, że w razie niepokoju Gdańsk zajmą wojska polskie.

SENAT.

Ustawa o ugośażeniu funkcjonarjuszów państwowych.—Ustawa emerytalna.—Podatek majątkowy.—Uregulowanie podatków komunalnych.

WARSZAWA. 11.VIII. (Pat.) Dzieńsze posiedzenie Senatu rozpoczęło się o godzinie 10.30. Po krótkim referacie sen. Scibora (P. S. L.) przyjęło dwie nowele w sprawie stawek pieniężnych w ustawie karnej o procedurze cywilnej w b. zaborze austriackim. Analogiczne dwie ustawy dla b. zaboru rosyjskiego przyjęto również bez zmian po referacie sen. Siennickiego (Z. L. N.). Następnie przystąpiono do 9 i 10 punktu porządku dziennego t. j. do projektu ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych oraz do projektu o zabezpieczeniu emerytalnym funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych. Oba projekty ustaw referował sen. Buzek (P. S. L.). W referacie swoim wykazał że ustawa o uposażeniu jest dostosowana do bardziej już ustalonych stosunków gospodarczych, ujemną zaś jej cechą jest to że niema w niej przepisów któreby umożliwiały przystosowanie płac do szybko zmieniającej się drożyzny. Okazało się to już w b. m. Płace wypłacone są wyższe, niż te co urzędnicy byliby dostali gdyby ustawa weszła w życie. Różnica ta w niektórych kategoriach płac dochodzi do 40%. Dla tego Komisja senacka zapowiedziała Sejmowi zmianę ustawy. W związku z tem pozostaje także ustawa emerytalna, która opiera się jeszcze na drugiej ustawie t. j. na ustawie o uposażeniu sędziów, która nie została przez Sejm zatwierdzona w trzecim czytaniu—i dla tego choćby nawet Senat nie zamierzał uczynić w ustawie zmian merytorycznych, musi zapowiedzieć Sejmowi zmiany. Uchwałę Komisji przedstawiono przez referenta przyjęto bez dyskusji. Następnie przystąpiono do punktu 12-go omawiającego projekt u-

stawy o podatku majątkowym. Imieniem Komisji skarbowo-budżetowej referował sen. Karpiński (Z. L. N.). W obszernym referacie omówił on poszczególne punkty ustawy, wskazując jej usterki, a przy końcu stwierdził, że Komisja wszystkie poprawki odrzuciła jedynie z tej przyczyny, aby nie opóźniać tej niezmiernie nagłej sprawy i zaproponował przyjęcie projektu ustawy w brzmieniu sejmowym, z tem jednak, aby zdawać sobie jasno sprawę, że podatek majątkowy nie może być uważany za ostateczny w sprawie skarbu i że w związku z nim musi być przeprowadzona zasadnicza zmiana systemu gospodarki, oparta na jaknajdalej idącej oszczędności, do której Senat jak najenergiczniej wzywa p. min. Skarbu. Po referacie rozwinęła się dyskusja. Po dyskusji na propozycję sen. Buzka (P. S. L.) przerwano rozprawę nad podatkiem majątkowym i przystąpiono do sprawozdania Komisji Administracyjnej o projekcie ustawy o zakresie działania ministra reform rolnych. Referat w tej sprawie wygłosił sen. Buzek, który oświadczył, że za tą ustawą głosować nie będzie. Ustawę przyjęto bez zmiany. Sen. Banaszak (N. P. R.) referował nowelę w sprawie ustawy karnej i proceduralnej w b. zaborze pruskim. Obie nowele przyjęto bez zmian. Przystąpiono do dalszej rozprawy nad podatkiem majątkowym. W głosowaniu postanowiono głosować najpierw nad wnioskiem Komisji a w powtórnym głosowaniu przyjęto ten wniosek o przyjęciu ustawy bez zmian. Następnie sen. Kędzior przedstawił sprawozdanie Komisji skarbowo - budżetowej o projekcie ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych.

Po dłuższej dyskusji i po oświadczeniu wiceministra skarbu Markowskiego, oraz sprawozdawcy Kędziora, przyjęto szereg rezolucji, poczem całą ustawę przyjęto bez zmian w brzmieniu projektu sejmowego. Przystąpiono do dalszej rozprawy nad nowelą do ustawy o współdzielniach. Po dyskusji w głosowaniu odrzucono wniosek sen. Misiółka o przyjęcie ustawy sejmowej bez zmian, poczem

przyjęto en bloc wszystkie poprawki komisji z wyjątkiem poprawki dotyczącej art. 81, w osobnym głosowaniu odrzucono poprawkę komisijną do art. 81, poczem sen. ks. Adamski swoją poprawkę do tego artykułu cofnął. Ustawę z temi zmianami przyjęto, poczem Senat uchwalił odbyć następne posiedzenie we czwartek o godzinie 4 po poł.

Sytuacja w Niemczech.

BERLIN. 10.VIII. (Pat.) Z powodu ogromnego braku pieniężnych środków obiegowych, banki postanowiły wydać czeki po 1 i 5 milionów marek. Zwróciły się z odeszłą do publiczności o przyjmowanie czeków zamiast gotówki.

BERLIN. 10.VIII. (Pat.) Brak banknotów spowodował dziś w różnych miastach Rzeszy demonstracje oraz zaburzenia, szczególnie w Akwizgranie.

BERLIN. 10.VIII. (Pat.) Dziś rozpoczął się strajk drukarzy, większość pism nie wyszła.

BERLIN. 10.VIII. (Pat.) Na skutek pogłoski, że Bank Rzeszy nie wydaje banknotów, powstał dziś ruch na wszystkie banki. Przed Bankiem Rzeszy tysiączne tłumy spowodowały interwencję policji. Po obwieszczeniu Banku Rzeszy, że drukarnie państwowe ponownie podjęły pracę, nastąpiło pewne uspokojenie.

HAMBURG. 10.VIII. (Pat.) Strajk rozszerza się coraz bardziej. Strajkują robotnicy prawie we wszystkich stoczniach warsztatów okrętowych.

BERLIN. 10.VIII. (Pat.) Warsztaty kolejowe w Szczecinie rozpoczęły strajk.

BERLIN. 11.VIII. (Pat.) Na wczorajszym posiedzeniu partji Centrum Demokratycznego i Niemieckiej Partji Ludowej, stronnictwa te domagały się zmiany gabinetu.

BERLIN. 11.VIII. (Pat.) W poniedziałek odbędzie się głosowanie w parlamencie nad wnioskiem komunistów o wyrażenie votum nieufności rządowi, oraz o rozprawę nad wnioskiem o obliczenia oparte na stałej wartości.

BERLIN. 11.VIII. (Pat.) Strajkują tu tramwaje, oraz częściowo pracownicy kolei miejskich. W zakładach Sienssa i Borgisa robotnicy przucili pracę. Prezydent Ebert wydał rozporządzenie, mocą którego gazety, których treść zmierza do obalenia drogą gwałtu ustroju republikańskiego, mogą być zamykane na przeciąg 6 miesięcy. Wydawcy odnośnych artykułów będą karani więzieniem na 6 miesięcy, oraz grzywną 6 milionów marek.

Związek Ludowo - Narodowy. KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Związku Ludowo-Narodowego miasta Wilna.

Koło dz. „Antokol“ w niedzielę dn. 12 sierpnia r. b. o godz. 12 i pół po poł. w domu Nr. 45 przy ul. Antokolskiej.

Koło dz. „Nowy Świat“ we czwartek dn. 16 sierpnia r. b. o g. 7 wiecz. w domu Nr. 2 przy ul. Nowa Aleja.

Koło dz. „Nowe Zbudowanie“ w sobotę dn. 18 sierpnia r. b. o g. 7 wiecz. w domu Nr. 13 przy ul. Konarskiego.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 11 sierpnia 1923 r.

Ruble zł. 173.000—175.000.

Akce Wileńskiego Banku Ziemińskiego 95.000—105.000.

WARSZAWA, 11.VIII. (PAT).
Dolary 245.000, kupno 247.500,
sprzedaż 242.500. Berlin 0.6. Paryż
13,900, kupno 14.000, sprzedaż 13.800.

Niemcy w Rosji.

Germanizacja Rosji europejskiej i azjatyckiej postępuje stale.—Niemcy po „przebranej wojnie“ ujęli w swe dłonie sprawę odrodzenia Rosji, które od daty Rapallo poszło przyspieszonym tempem.

Idee unifikacji energii rosyjsko-niemieckiej tak szczegółowo opracowane w statutach długiego szeregu powstałych po wojnie rosyjsko-niemieckich towarzystw wcieliły się w życie, rzucając przedewszystkiem basło „koordynacji kapitałów“ Rosji i Niemiec, aby tym „zdwojonym obuchem“ skruszyć wszelkie inne wpływy i konkurencje nieprzyjazne dla Niemiec.

Nie mając złota dla Francji i Belgii i topiąc swą markę w procesie „biernego oporu“ przeciwko słusznym, wydanym w obronie Traktatu Wersalskiego zarządzeniom Francji—Niemcy tem skwapliwiej rzucają czyście złoto w przemysł i handel niemiecko-rosyjski.

Mieszane spółki akcyjne, gdzie kapitał Rzeszy, obliczony w złotych rublach rosyjskich, staje do pracy obok kapitału „jedynego mekapitalistycznego państwa na świecie“ (co za ironja!) w tymże złotym rublu obliczonego—rosną z dnia na dzień i przyspieszają proces „unifikacji rosyjsko-niemieckiej“.

Niedawno powstało niemiecko-rosyjskie tranzytowe Tow. akc. dla handlu tranzytowego towarami niemieckimi, rosyjskimi i wszelkimi innymi z Persją i dla eksportu z Persji potrzebnych dla Niemiec i Rosji surowców. Przy pomocy tego nowego Towarzystwa Niemcy przez Rosję, jak po moście wchodzą do Persji, gdzie jeszcze niedawno w czasie trwania wojny światowej grasowały ich „ekspedycje wywiadowcze“ w rodzaju ekspedycji Niedermajera i innych. Stając mocną nogą w Azji, Niemcy wkrótce będą miały „swoją własną bawełnę“, która w poważnej ilości produkował przed wojną Turkiestan rosyjski, tembardziej, że powołana Spółka ma w swym programie „finansowanie i kredytowanie innych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych“. Założycielami tej Spółki są: rząd sowiecki i duże niemieckie konsorcjum, do którego wchodzi: „Deutsche Orientbank“, Robert Wönkhaus, Juliusz Berger i „Reichstreuhandgesellschaft“.

Mając w swem rozporządzeniu linie dróg żelaznych rosyjskich, na czele których stoją już w wielu miejscach inżynierowie niemiecy—Niemcy, nie uznający siebie za zwyciężonych, idą śmiałym krokiem na bogate rynki azjatyckie, tak stale i nierozumnymnie ignorowane przez resztę Europy.

Dość spojrzeć na rozkład placów-

wek niemieckich w Azji, w Chinach, a specjalnie w Hankou nad Jantsekiangiem jest obecnie, zdaniem konsula rosyjskiego Grosse, w Szanaju, dziesięć razy więcej Niemców, niż przed wojną i gęsta sieć firm handlowych niemieckich. Na olbrzymiej połaci Wschodniej Syberji króluje niemiecka firma „Kunst i Alberz“, posiadająca agentów swych w każdej wsi syberyjskiej i oddziały w każdej małej miejscowości, pozatem odznacza się ruchliwością firma Hohlstein i S-ka, powstała z departamentu handlowego niemieckiego Czerwonego Krzyża i mająca oddziały w Chi-

nach i Japonii. W Indiach holenderskich język niemiecki jest popularniejszy od holenderskiego i innych.

Pozatem wszędzie już pracują konsulowie niemieccy, a placówki dyplomatyczne są nie tylko w stolicach państw samodzielnym, ale i w takiej Czycie, małej miejscowości Wschodniej Syberji, będącej „stolicą“ rosyjskiej Rzeczypospolitej Dalekiego Wschodu.

Traktat w Rapallo przyspieszył germanizację Rosji, która staje się bajecznym dla Niemiec mostem w ich dalszej inwazji na najbogatsze rynki świata.

Dzień polityczny.

Eksplatacja Zagłębia Ruhry.

W związku z informacjami o postanowieniach rządu francuskiego i belgijskiego w sprawie bardziej skutecznej eksploatacji Zagłębia Ruhry, na największą uwagę zasługuje artykuł Matin'a w którym autor domaga się aby Francja i Belgja zaczęły popierać w interesie wierzących Niemiec wszystkie dochody z podatków i wszystkie wpływy państwowe na okupowanych terytorjach. Jednym słowem Francja i Belgja powinny pod tym względem zająć stanowisko państwa niemieckiego. Wszystkie dochody państwowe pobierane przez Francję i Belgję, mają być zaliczane przez urzędników niemieckich pod kontrolą sprzymierzonych na dobro państwa niemieckiego z tytułu spłat zobowiązań reparacyjnych.

Kradzież dokumentów sowieckich.

Wielkie zaniepokojenie wśród dygnitarzy sowieckich zwłaszcza w kołach najbliższego otoczenia Trockiego i Lenina wywołała zagadkowa kradzież tajnych dokumentów, które dotyczyły roli Lenina i Trockiego, jako agentów niemieckich w czasie wojny światowej. Jak wynika z tych dokumentów, Lenin i Trocki zajmowali stanowiska dobrze płatnych informatorów Niemiec w okresie rządów Kiereńskiego. Dostarczane przez nich informacje tyczyły się wewnętrznego stanu Rosji, zwłaszcza armii rosyjskiej, która walczyła jeszcze z Niemcami znajdowała się w stadium rozkładu. Dokumenty te były przechowywane pod silnym zamknięciem do dyspozycji państwowej komisji, która miała opracować historję partii komunistycznej. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa dokumenty te wywieziono do Ameryki celem ogłoszenia ich w tamtejszej prasie. Rząd sowiecki miał przedsięwziąć odpowiednie kroki zagranicą.

Wiadomości telegraficzne.

Katastrofa z samolotem.

POZNAŃ. 10.VIII. (Pat.) Dżiś rano na lotnisku poznańskim w Ławicy spadł samolot. Pilot Korabkowski i mechanik Wołodźko ponieśli śmierć.

Lord Curzon w Paryżu.

PARYŻ. 11.VIII. (Pat.) Przybył tu lord Curzon.

Bojkot Niemiec.

PARYŻ. 11.VIII. (Pat.) Francuscy i belgijscy okulisci odmówili wzięcia udziału w kongresie okulistycznym mającym się odbyć w sierpniu w Londynie, gdyż język niemiecki i okulisci niemieccy mieli być dopuszczeni do obrad. Kongres odroczone.

Pogrzeb Hardinga.

WASZYNGTON. 11.VIII. (Pat.) W Marion odbyła się uroczystość złożenia do grobu zwłok prezydenta Hardinga. Obecna była jedynie rodzina. Obrządek nacechowany był prostotą.

Nowe wybory w Irlandji.

LONDYN. 10.VIII. (Pat.) Parlament irlandzki został wczoraj rozwiązany. Wybory nowego parlamentu odbędą się 27 sierpnia r. b., zbierze się zaś on 19 września.

Powstania przeciw-bolszewickie.

ODESA. 11.VIII. (Pat.) Sygnalizują z Kaukazu oraz z okręgu Donu szereg powstań przeciwko Sowietom, które dokonywują przymusowej rekwizycji zbiorów.

Japonja zabiera Sachalin.

MOSKWA. 10.VIII. (A. W.) Do Mikolajewska przybyła pierwsza partja rybaków rosyjskich wysiedlonych z północnego Sachalinu przez władze japońskie.

Neurodzaj w Rosji.

MOSKWA. 10.VIII. (Pat.) Z Saratowa, Rybińska, Tambowa i Omska donoszą że przewidywane urodzaje zawiodły. Zbiory będą ubogie

Monografia Kleintera o Słowackim.

Pięćdziesiąt lat przeszło minęło od chwili, kiedy pojawiła się monografia Antoniego Maleckiego o Słowackim, poraz pierwszy stawiająca Juliusza na odpowiednim poziomie. Ona to wyznaczała autorowi „Anhellego“ jedno z najwyższych miejsc w naszej poezji, przybliżała go ogółowi, próbowała wyjaśnić jego utwory i to nie tylko z przed roku 1841, ale i z lat „obłędu“ (!), jego kościelnej „nieprawomyślności“. Opierając się na jego precudownych listach do matki i rodziny stworzyła dzieło, które i dzisiaj nie straciło wartości.

Jakże jednak daleko nasze badania i znajomości poety i jego dzieł posunęły się od owej chwili.

Pomijając prawdziwe morze drobnych przeżytków i krótkich rozpraw, posiadliśmy pełne krytyczne wydania Gubrynowicza i Górskiego, tak kapitalną pracę o ostatnich latach twórczości Słowackiego, jaką jest studjum o Królu Duchu Pawlikowskiego, dostaliśmy wreszcie doskonałą monografię Tretiaka.

Setna rocznica urodzin „wielkiego republikanina ducha“ rozniosła jego

imię po całej Polsce, szepcząc wszędzie o tym, który wyrzekł się chwały za życia, marzył o władztwie dusz po śmierci.

I zdały się spełniać marzenia poety.

Dla młodej Polski stał się bożyszczem, a ogół narodu począł widzieć w nim nie tylko arcymistrza, lecz i wielkiego nauczyciela narodowego, w a jego poezji nie tylko precudowne arcydzieła formy, lecz i skarbnicę niezniszczalnych myśli i wskazań. Zajął też nie tylko na kartach literatury, lecz i w sercu narodu miejsce jako jeden z jego Królów—Duchów.

Rok 1909-y wzmógł był zainteresowanie uczonych jego postacią. Liczba owych nie mniejsza, niż badaczy Mickiewicza. Jeżeli ten jednak mimo pierwszorzędnych prac nie posiada dotychczas doskonałej pod każdym względem monografii, Słowacki szczęśliwszy, zdaje się, zdobył badacza, który obdarzony nieprzeciętnym zmysłem krytycznym i darem wnikanja, buduje Juliuszowi pomnik wielkiej miary, spiżowy.

Uczonym owym profesor Uniwersytetu Lwowskiego, Kleinter, być może nie na darmo noszący imię „Juliusz“.

Poprzednio dał się poznać, pomi-

nawszy drobne rozprawy, jako autor dwutomowej rozprawy o Krasieńskim. Przerzuciwszy się następnie do jego rówieśnika, zaznaczył się jako wykwiśny badacz i subtelny krytyk, umiający dotrzeć do głębi danego dzieła. Trzynastu lat pracy poświęconej Juliuszowi zapoznały go z jego twórczością, czyniąc go bezprzeczenie najlepszym znawcą Słowackiego w Polsce.

Wreszcie roku drugiego istnienia państwa polskiego t. j. w r. 1919 wydaje dwa pierwsze tomy wielkiej monografii o Słowackim, obejmujące dzieje twórczości po Lillę Wenedę, po przerwie zaś czteroletniej tom trzeci, poświęcony okresowi Beniowskiego. Całość dzieła obejmie przypuszczalnie jeszcze dwa tomy. Dane biograficzne ograniczone zostały do minimum, uwzględnione o tyle, o ile miały dostarczyć tła koniecznego. Badaczowi chodziło o analizę utworów, możliwie jak najdokładniejszą, o wnikięcie w organizm dzieła poetyckiego, wyjaśnienie jego wewnętrznej zawartości, wykazanie jego wyrazu indywidualnego. Obok odrębności indywidualnych pragnął krytyk wydatnić w nich linje zasadnicze, czyniące utwór jednym z ogniw w łańcuchu poprzednich i następnych

Bractwo prawosławne św. Ducha.

Znanem jest mieszkańcom miasta i powiatu, że opodal Ostrej Bramy mieszczą się mury tak zwanego klasztoru św. Ducha (Świato Duchowski monastyr'). W tych samych murach mieściło się ongi tak zwane Bractwo św. Ducha, mające na celu propagandę prawosławia tutaj na t. z. Litwie szczególnie w z. Mińskiej, gdzie było jak wiemy dosyć pokaźna ilość unitów. Idee swoje bractwo rozpowszechniało dwoma sposobami: 1-o przy pomocy specjalnie ad hoc przysposobionych popów i agitatorów, 2-o przy pomocy bezpłatnego rozdawania włościanom literatury agitacyjnej, którym to celem służył specjalnie redagowany jako dodatek bezpłatny, do oficjalnego pisma bractwa t. z. „Listok dla naroda“. Naturalnie ze względu na swe przeznaczenie, świstek ten zawierał same kalumnie, wymyślenia, fałszowanie faktów i t. p. na katolicyzm — wychwalając prawie w każdym wierszu wyznanie prawosławne; w celu nadania większej powagi i prawdziwości—wymyślano najrozmaitsze dokumenty historyczne, nie istniejące zupełnie, albo też przekręcano fakty w sposób dla siebie dogodniejszy.

Bractwo to liczyło sporą ilość członków i dysponowało ogromnymi środkami finansowymi; zakładało oddziały swe w po większych miasteczkach, rozdając bezpłatnie swą makulaturę agitacyjną. Trwało to do okupacji niemieckiej. Wskutek ewakuacji wojsk rosyjskich—zarząd „bractwa“ zwinął chorągiewkę. Agitacja ustała—lecz w lokalu „bractwa“ przy klasztorze pozostawiono niezliczoną ilość agitacyjnej gazetki, która pozostała aż do dzisiaj.

Obecnie, coraz częściej się spotyka te wspomniane wyżej „Listki dla naroda“—między innymi posiada jeden egzemplarz i nasza redakcja. Numer ten zawiera napaści i oszczerstwa na Kościół katolicki i na księży zakonu Jezuitów.

Ciekawą jest rzeczą, czy obecny zarząd klasztoru i „bractwo“ umyślnie tą literaturę rozpowszechniają, czy też z braku funduszy wyprzedają jako papier do zawijania i t. p.—czy tak czy owak ta jednak gadzinowa literatura dochodzi do rąk tłumu i jako rozsładnik zarazy powinna być zniszczoną.

Wielka szkoda, że nasze władze administracyjne nie zrewidowały swego czasu wszystkich pokoi klasztoru, by chociaż przez ciekawość rozejrzeć się w tym materiale rusyfikatorskim, który pozostał po ewakuacji wojsk moskiewskich. Wskazaną jednak byłoby rzeczą, by odnośne władze jeszcze i dzisiaj ten materiał przejrzały i by zapobiec dalszemu rozpowszechnianiu, zaarrestowały i usunęły z klasztoru. *Zet.*

utworów. Pozwoliło to Kleinterowi wykazać rozwój uczuć, idei i motywów, dzieje sztuki i osobliwości samego poety, uwydatniając te związki, które zespalają Słowackiego z poezją polską i romantyzmem europejskim.

Przechodząc rozwój myśli, ewolucję idei i sztuki Słowackiego znalazł Kleinter w każdym okresie dzieła skupiające w sobie treść psychiczną danego okresu, które też w jego monografii stawały się ogniskiem w ujmowaniu ducha poety. Temi ogniskami są dzieła: Kordjan, Lilla Weneda, Beniowski, Król Duch.

Trudno byłoby w krótkim artykule wyczerpać wszelkie walory dzieła. Podziw wywołuje przeogromna wiedza i znajomość przedmiotu i literatur europejskich. Umysł wreszcie filozoficznie wykształcony, wrodzony dar słowa i ukochanie poety badane, zespalając się w jedną całość, stwarzając warunki, których wynikiem być musi wybitne dzieło naukowe.

Rzecz można, iż pierwsza to monografia o Słowackim, wykowana, na miarę Fidjasa, roświecająca nam głębie myśli i uczuć poety, monografia, jedna z najpiękniejszych, jakie posiada wogóle literatura polska.

Ludwik Stolarzewicz.

Z Litwy.

Nasładownictwo rosyjskie.

„Lietuvos Žinios“, w numerze 167 omawia w artykule wstępnym ślepe nasładowanie przez Litwinów tego, co rosyjskie. „Jeszcze w pierwszym i drugim roku istnienia niepodległej Litwy“ — pisze „Lietuvos Žinios“ — „usilowano wprowadzić samodzielne urządzenia państwowe, z chwilą jednak gdy wrócili do Litwy dawni urzędnicy rosyjscy, których z konieczności wzięto na służbę państwową zaczęło się ślepe nasładowanie i aparat państwowy zlepiony został taki, jaki był on w czasach rosyjskich. Pierwsze nasładować rosyjskie urządzenia zaczęło ministerjum Obrony Krajowej, które nie mogło się obejść bez stanu wojennego nawet wtedy, gdy on nie był zupełnie potrzebny, bez komend w różnych miasteczkach specjalnie po rosyjsku działających, wojennych sądów, sądów śledczych i t. d. Gdy zapanował podobny ustrój w jednym ministerjum i inne nie chciały pozostać w tyle. 2/3 praw i wydanych przepisów żywcem zostało wzięte z Rosji. Najbardziej systemem rosyjskim zarazone jest ministerjum sprawiedliwości“. (Wilbi).

Włóścianie litewcy wobec niszczenia lasów.

W artykule pod tytułem „Polityka chwiejna“ p. Klausietis, pisze, „Lietuvos Žinios“ co następuje: Lud głęboko się smartwił dowiedziawszy się, że na pokrycie rozchodów rząd przeznaczył 17.400 hk. lasów na sumę 46 milionów lit. z których na 22 miliony wyciąć się ma ponad normę. Lud się burzy i z powodu tego niesłychanego niszczenia. Włóścianie prawie ze łzami się skarżą, że budulca dokupić się nie można, dachy się wałają a nowych postawić niema z czego, bo lasy nasze wycinają rozmaici kupcy i spekulanci. Włóścianie doprowadzani są do ruiny to też buntują się już a kto wie czy buntowanie się to nie wywoła rewolucji“. Ze wszystkich firm trzebiących lasy najbardziej jest według autora czynna spółka akcyjna „Drzewo“ ks. Wojłokajtisa i „Expot-Import“. (Wilbi).

„Brak litów“.

W artykule pod takim tytułem „Lietuva“ w N-rze 172 omawia ciężki stan gospodarczy w związku z brakiem obiegowej monety. Dowodzi, że na brak litów skarżą się rolnicy, że z tego powodu niewątpliwie są kłopoty w kraju, radzi przeto organizować się rolnikom i wstępować do „Litewskiego Związku Gospodarki Rolnej“ (ulegającego wpływowi Chrześcijańskiej Demokracji). Cały artykuł niepoważnie traktuje poruszone zagadnienia i żadnych rad poważnych nie daje. Charakterystyczne jest tylko przyznanie, że „państwo razem ze wsią żadnych dochodów niema, bo produkta wiejskie nie mają zbytu zagranicę, że Niemcy, które stanowią jedyny rynek zbytu, nie mogą wobec wysokiego kursu lita towary na Litwie zakupywać“. Rolnicy są w fatalnym położeniu, kredytu otrzymać nie mogą, a zresztą kredyt jest nadzwyczaj drogi, banki pobierają 60 — 180%, czego płacić gospodarze nie mogą“. (Wilbi).

Leader litewskiego stronnictwa w charakterze handlarza jajami.

W lipcu w powiecie Rosieńskim cena za dziesiątek jaj spadła do 80-ciu centów. Ponieważ jaja były opłacającym się produktem rolnym spadek cen wywołał przegrybiące wrażenie. Skupywacze jaj żydzi potaniej jaja tłumaczą robotą ks. Wojłokajtisa, który jest niemal właścicielem banku rolniczego, a jako leader rządzącego stronnictwa łatwo dla banku tego uzyskał monopol na sprzedaż jaj. Jaja mają jeszcze bardziej spaść w cenie. Cały szereg stowarzyszeń spożywczych z braku litów za towary płacił jajami, które w większej ilości skupował na wsi. Wobec upadku cen stowarzyszenia te ogromnie straciły. Omawiając tę sprawę „Lietuvos Žinios“ czyni następującą uwagę. „Nie chce się wierzyć

żeby przewodca „Związku Rolników“ (Ukininko sąjungos) urządził taką niespodziankę rolnikom. Wprawdzie jego mowa o tem, że trzeba las litewski sprzedać zagranicę bo zagranicą wkrótce drzewo będzie tańsze od miejscowego lasu, nas zmudzinów zawiodła“. (WILBI).

Stan urodzajów.

Główny Urząd statystyczny komunikuje:

Po pochmurnej i dżdżystej pogodzie, panującej w czerwcu, zaszedł przełom około 3—4 lipca i nastąpiła pogoda gorąca i sucha, trwająca przez dwa tygodnie. W drugiej połowie miesiąca nastąpiło pewne ochłodzenie, wzrost zachmurzenia i opady, które jednak w związku z suchą pogodą pierwszej połowy dla całego lipca wypadły nieco poniżej normy.

Na mocy sprawozdania korespondentów przewidywania odnośnie zbiorów zbóż ozimych i jarych na początku żniw były dobre.

Przypuszczalny zbiór był szacowany w końcu lipca z hektara (100 kg.) dla całej Polski przeciętnie:

Pszemica ozima 14,5, pszenica jara 11,4, żyto ozime 14,1, żyto jare 11,8, jęczmień ozimy 18,5, jęczmień jary 14,8, owies 15,0, rzepak ozimy 13,6.

Dla poszczególnych województw przypuszczalny przeciętny zbiór ozimych przedstawiał się następująco:

Województwa	pszenica oz.	żyto oz.
Warszawskie	16,9	14,2
Łódzkie	16,2	15,8
Kieleckie	14,6	13,7
Lubelskie	14,9	13,7
Białostockie	14,6	13,5
Wileńskie	9,8	8,0
Nowogrodzkie	10,9	11,4
Poleskie	10,0	11,0
Wołyńskie	13,9	13,9
Poznańskie	23,8	19,7
Pomorskie	21,9	18,5
Krakowskie	11,4	11,6
Lwowskie	10,9	11,7
Stanisławowskie	11,1	11,2
Tarnopolskie	13,1	12,1
Śląskie	14,8	13,3

Stan pozostałych ziemiopłodów w stopniach (5—oznacza stan wyborowy, 4—dobry, 3—przeciętny, 2—mierny, 1—zły) wyrażał się w następujący sposób przeciętnie dla całej Polski:

Rzepak jary 3,4, proso 2,5, gryka 3,0, groch 3,5, lubin 3,4, konieczyna 4,0, len 3,5, konopie 3,8, ziemniaki 3,4, buraki cukrowe 3,4.

Przypuszczalny zbiór siana 1-go pokosu był szacowany przeciętnie dla całej polski:

Z hektara łąk suchych (polnych) 20,7 q (100 kg.), z hektara łąk nizinnych 21,7 q (100 kg), hektara łąk meliorowanych 29,9 q (100 kg), siana konieczynowego z hektara 38,0 q (100 kg).

W porównaniu z rokiem ubiegłym przeciętny zbiór z hektara jest wyższy dla łąk suchych o 57 proc., nizinnych 21 proc. i dla siana konieczynowego o 80 proc.

Opierając się na szacowaniu przeciętnego zbioru z końca lipca dla klasowych oraz dla ziemniaków na stopniu kwalifikacyjnym, przy założeniu, że zbiory dokonane będą bez strat, należy spodziewać się następującego ogólnego zbioru w tysiącach tonn: pszenicy 1452, żyta 6542, jęczmienia 1784, owsa 3773 i ziemniaków 24.387. Na skutek powyższego zbior pszenicy wypadłby o 25 pr. większy niż w roku ubiegłym i żyta o 29 pr.

Jednakże z powodu niesprzyjającej pogody przy zbiorach powyższe liczby mogą ulec redukcji, której wielkości w tej chwili, na skutek bardzo spóźnionych żniw, określić nie można.

Teatr Polski	Teatr Letni
(Lutnia)	Ogród Bernadyński
Dzisiaj i jutro	Występy Lody Rogińskiej i Józefa Redo
„Co on robi w nocy“	Dzisiaj i jutro
farsa w 3 akt.	„EWA“
Neala i Fernera	opereka Lehara.
Początek o 8 w.	Początek o 8 w.

TEATR POLSKI.

„Co on robi w nocy“ farsa w 3 aktach M. Neulla i M. Fernera.

Farsa angielska, czy amerykańska zupełnie odmienna od znanych dobrze publiczności polskiej fars francuskich.

Dowcip o wiele cięższy, sytuacje jeszcze mniej prawdopodobne niż w farsach francuskich. Ale uśmieć się jednak można. Pierwszy akt nudny, za wiązanie akcji naciągnięte, drugi jednak jest tak wesoły, że widz wybaczają autorom trzykwadransowe nudy.

O sztuce nie będę się dużo rozplsywał, bo nie warto. Dość powiedzieć, że cały sens polega na najnie-możliwszych splotach najnieprawdopodobniejszych powikłań. Kapitalista udaje kelnera, właściciel hotelu instaluje w jednym numerze aż 3 osoby, dużo negliżu, dwa łóżka i śmiech, straszliwy śmiech na sali.

Cały zespół pod reżyserją p. Leśniewskiego był dobrze zgrany. P. Leśniewski znany z jaknajlepszej stro-

ny, jako tragic, dowiódł, że i w rolach komicznych może z powodzeniem występować. P. Grabowska była urocza Lilith, grała z temperamentem, była wspaniale rozhułkaną i gwizdającą na wszelkie możliwe konsekwencje i niebezpieczeństwa młodą dziewczyną. Jednak, jak na bądź co bądź narzeczoną profesora gimnazjalnego była za dużo kokotą.

P. Godlewski swoim typem zwanego kompozytora, przy świetnej charakterystyce wzbudzał kaskady śmiechu.

P. Szubert z wyglądu zewnętrznego był podobny raczej do polskiego Grzesia przywiezionego z zapadłej prowincji do Warszawy i świeżo ubranego we frak, niż do profesora gimnazjalnego.

Z krótkiej epizodycznej roli właściciela hotelu — jakąś, p. Kurnakowicz potrafił zrobić doskonały typ karykaturalny. Charakterystyka prosto wspaniała.

Z pozostałych ról na wyróżnienie zasługuje p. Jasińska. Inne role nie dają pola do popisu. Zastępca.

Wiadomości bieżące.

Z miasta.

Hotele. Zgodnie z upoważnieniem Rady Miejskiej do regulowania cennika dla hoteli oraz domów zajezdnych, Magistrat zezwolił właścicielom tych zakładów na podniesienie cen o cztery i pół razy. (b.)

Straż ogniowa. Delegat Rządu uważając za konieczne postawić na należytych poziomach akcje przeciwpożarową postanowienie Rady Miejskiej z dnia 19 czerwca dotyczące specjalnego podatku od budynków na ten cel skierował celem zatwierdzenia do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. (b.)

Sprawy miejskie.

Sprzedaż cukru Magistrat m. Wilna, od dnia 14 Sierpnia 1923 r. (wtorek), rozpocznie sprzedaż cukru dla ludności miasta Wilna w zwykłych punktach.

Każdy z mieszkańców ma prawo nabycia 2-eh funtów cukru po cenie kosztu 8.500 mk. i kryształ 7.500 mk. za funt do wyczerpania zapasów.

Cukier kryształ, bez nabycia odpowiedniej ilości kostki, sprzedawany nie będzie.

Dla zapobieżenia otrzymania przez jedną i tę samą osobą cukru kilką razy, od kupujących wymagane będzie okazanie legitymacji.

Zebrań.

— Dowiadujemy się, że w niedzielę dn. 26 sierpnia b. r. o g. 4 po południu w Sali Miejskiej, Ostrobramska № 5, odbędzie się Wielki Zjazd Polskich Rzemieślników, Przemysłowców i Handlowców z Województwa Wileńskiego w udziałem jak najliczniejszej Inteligencji i Duchowieństwa, interesujących się Rzemiosłem i Przemysłem w Polsce.

Na Zjeździe tem będą omawiane sprawy ważne, na którym przemawiać będą pp. vice prezydent miasta Warszawy dr. poseł K. Ilski, p. Kwasięborski i inni.

— **Walne zebranie członków T-wa Rzemieślniczego z Wilna** odbędzie się we wtorek dn. 14 sierpnia o g. 7 wieczorem w lokalu Ligi Robotniczej ul. Wielka 94. Porządek dzienny:

- 1) Omawianie sprawy Kasy Chorych.
- 2) Przyjęcie nowego Statutu Towarzystwa.
- 3) Wysłuchanie delegata Centralnego T-wa Rzemieślniczego z Warszawy.
- 4) Wolne wnioski.

Ze względu na doniosłość spraw jakie będą omawiane, obecność wszystkich członków Towarzystwa jest pożądana. Z a r z ą d.

Szkoły.

— **Szkoła S. S. Wizytek.** Z początkiem roku szkolnego Zgromadzenie S. S. Wizytek otwiera liceum z pensją płatną dla dziewcząt. Przyjmowane będą dzieci do klasy wstępnej,

pierwszej i drugiej. Wpisy rozpoczną się 16 b. m. O warunkach można dowiedzieć się w Klasztorze S. S. Wizytek ul. Rosa 2.

Sprawy kolejowe.

— **Sprawa tunelu pod Landwarowem.** Z powodu wzmianki zamieszczonej we wczorajszym n-rze pisma naszego, otrzymaliśmy z Wydziału Drogowego dyr. kolei państw. wyjaśnienie, że tual ów, istniejący od 60 kilku lat, nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa i nie daje żadnych oznak deformacji. Ponieważ jednakże podczas całego okresu wojny światowej nie podlegał on koniecznej bieżącej naprawie, powinien więc być obecnie gruntownie zremontowany. Badania nad naprawą wyżej wspomnianego tunelu widocznie posłużyły za powód do niepokojących wiadomości. Publiczność podrażająca może być całkiem spokojną, gdyż najmniejsze niebezpieczeństwo jej nie zagraża.

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyńskim.** Dzisiaj i jutro melodyjna operetka Lehara „Ewa“, która na wczorajszej premierze zdobyła wielki sukces dzięki ciekawej treści libretta, nadzwyczaj pięknej muzyce oraz koncertowej grze całego zespołu z p. Lodą Rogińską i p. Józefem Redo na czele.

— **Teatr Polski (Lutnia).** Dzisiaj i jutro ciesząca się wielkim uznaniem doskonała farsa Nealla i Fernera „Co on robi w nocy“, która dzięki koncertowej grze całego zespołu cieszy się wstającym powodzeniem. Reżyseruje świetną farsę znany artysta i reżyser Teatru Polskiego p. Józef Leśniewski.

Koncerty p. Orłowa, które się miały odbyć dn. 13 i 16 b. m. zostały odwołane. Zwrot biletów przyjmuje kasa Teatru Polskiego (Lutnia) od 11 do 1-jej po poł. i od 3 do 9-jej wieczór.

Kronika policyjna.

— **Poszukiwania rzeczy ze skarbcza św. Wojciecha.** Komendant Okręgu Policji Państwowej w Wilnie wydał rozporządzenie o wszczęciu energicznego poszukiwania rzeczy, skradzionych ze skarbcza katedry św. Wojciecha w Gnieźnie o czym też powiadomiono posterunki policji granicznej. (b.)

— **Kradzież.** Mikołaj Marjański zam. przy ul. Szeptyckiego zameldował, iż w dniu 10 b. m. na ulicy Wiwulskiego (była Tombakowa) napadł na niego Piotr Kurzueki i zrabował mu 4 000.000 mk. (b.)

— **Trup na torze.** Dn. 6 lipca na torze kolejowym koło st. Lyntupy znaleziono przejechany trup niewiadomego mężczyzny. Nazwisko nieustalone. (b.)

OFIARY

złożone w Administracji „Dziennika Wileńskiego“.

Dla cierpiącej.

Bezimiennie 10,000, Grabowski 5000.

Na Żłobek „Dzieciątka Jezus“: Henryk Łopaciński 20,000.

Na Towarzystwo byłych Zakładników: Demideczna 5000, Boguszewsku 50,000, Michałowski Kazimierz 10,000, Gintowt-Dziewiałowski Paweł 50,000.

Nowinki teatralne.

Letni sezon zbliża się ku końcowi i w teatrach naszych widać gorącą pracę nad przygotowaniem kampanji zimowej. Dotychczas wszystko trzymane w głębokiej tajemnicy i tylko głuche echa w formie niesprawdzonych ploteczek dolatywały do uszu zaciekawionych teatromanów.

Ponieważ jednak rozpoczęcie nowego sezonu połączone jest zawsze z budzeniem pięknych nadziei, z kreśleniem szerokich planów i gruntowną zmianą składu kadr aktorskich, chcąc czytelnikom „Dziennika” dostarczyć trochę wiadomości o niespodziankach jakie nam nowa dyrekcja teatrów przygotowuje, udałem się do źródła informacji, dotyczących teatru, do nowego dyktatora teatralnego, p. Rychłowskiego, który, chociaż zaabsorbowany gorączkową pracą przygotowawczą, jak wódz przed wydaniem decydującej bitwy, uprzejmie poinformował mnie, jak następuje:

W sezonie nadchodzącym będzie-

my mieli operę, operetkę w teatrze na Pohulance i jeden teatr dramatyczny w „Lutni”.

Kierownictwo nad wszystkimi teatrami spoczywa w rękach p. Rychłowskiego. Skompletowanie trup teatrów muzycznych i dramatycznego nie jest jeszcze ukończone, z wielu artystami prowadzone są pertraktacje, ale dziś już można stwierdzić, że skład trup, zwłaszcza operowej, będzie odmieniany od zeszłorocznego.

Pałeczka dyrygenta opery spoczywać będzie i nadal w rękach p. Leszczyńskiego.

W charakterze solistów, Dyrekcji udało się pozyskać z opery Krakowskiej p. Jęlmcew, sopran koloratury, p. Stępniewskiego, tenora bohaterskiego, barytona Romanowskiego. Z opery Katowickiej zjeżdża do nas bas p. Struga.

Wszyscy wyżej wymienieni artyści mają już ustaloną reklamę, są w rozkwicie swej kariery artystycznej, tak że obecność ich w naszej trupie operowej decyduje o jej wysokim poziomie. Oprócz tego prowadzone są pertraktacje z członkami zeszło-

rocznej trupy p. Krużanką i p. Ireną Larar.

Orkiestra i chór będą zwiększone na ile tylko pozwoli mała scena i bardzo wąskie miejsce dla orkiestry.

Zainteresowany głównie operą, mimochodem spytałem o teatr dramatyczny. Dyrektor Rychłowski nosi się z zamiarem wprowadzenia na naszą scenę wielkiego repertuaru dramatycznego, przeplatając go dla odmiany lekkim, lecz wartościowym repertuarem komediowym i w tym celu sprowadza do Wilna w charakterze reżysera p. Konstantego Tatar-kiewicza, dobrze znanego i bardzo cenionego reżysera teatru im. Bogu-sławskiego w Warszawie.

Wobec nieukończenia organizacji trupy, niema jeszcze mowy o planie repertuarowym. Sezon rozpoczyna, zapewne około 15 września, w operze „Straszny dwór” Moniuszki, w operetce „Madame Pompadour” Falla, a w teatrze dramatycznym „Legjon” Wyspiańskiego.

S. W.

Czyja wina?

Przy sprawdzaniu spisów wyborczych do Kasy Chorych z 60 urzędników Okręgowej Dyrekcji Rob. Pub. zameldowanych w Kasie już od pół roku i opłacających przez ten czas składki członkowskie, na liście więcej niż połowy, bo aż 88 nie było zapisanych.

I to nie jest wypadek sporadyczny — ze wszystkich stron dochodzą nas skargi i ubezpieczonych i pracodawców, iż nie są wciągnięci na listę wyborców.

Jeżeli powyższe wypadki spowodowane są z góry powziętym planem — odnośne władze muszą w to wejrzeć i winnych pociągnąć do odpowiedzialności, jeżeli to są skutki wadliwej organizacji i administracji — termin sprawdzania list powinien być prolongowany.

Polskie Kino „Jutrzenka” | Rosyjska złota serja. Z mroków Rosyjskiej Państwowości. Według reżyserji D. Buchowieckiego

PIOTR WIELKI

monumentalny dramat w 6 akt. w rolach głównych tragik Emill Janings B. Goetzka i A. Sorina, nadzwyczaj wspaniała gra artystów, bogata wystawa ciekawe momenty z bitwy ze Szwedami i intrygi dworskie Mieńskiowa.

Kino-Teatr „HELIOS” | ul. Wileńska 38.

Dziś premjera! **PRZEKLEŃSTWO ZŁEGO CZYNU...**

wytorny dramat salonowy o przepysnej wystawie w 6 aktach. W roli głównej najurodziwsza kinodziwa **GINA RELLY.** Ostatni seans o g. 10^{1/4}.

Kino-Teatr „Polonia” | Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

Clou ekranów zagranicznych p-g romansu Pawła Bourget'a **PANIENKA z UJEŹDŹALNI**

wzruszający dramat życiowy w 6-ciu akt. realizacja słynnego Perret'a w roli tytuł. uroczą Gladys Iennigs w roli hrabiego de Maligny znakomity P. Angels.

Kino-teatr „Piccadilly” | ul. Wielka.

Dziś! Bohaterski **Eddie Polo**

budzący podziw swą szaloną odwagą w najnowszym cyrkowym kinodramacie pod tytułem

TAJEMNICE CYRKU GRAY'A.

POLSKIE TOWARZYSTWO DLA HANDLU i PRZEMYSŁU

Brygidzka 7.

W GRODNI

Adres telegraficzny Grodno-Polteh

Dostarczamy wszelkiego rodzaju

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE

na bardzo dogodnych warunkach.

Prosimy żądać ofert.

Obwieszczenie

Dyrektora Wileńskiej Izby Skarbowej o nowym cenniku wyrobów tytoniowych fabryk Wileńskich, obowiązującym od dnia 13 sierpnia 1923 r.

Rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 7 sierpnia 1923 r. L. 3008 ustanowiony został, począwszy od dnia 13 sierpnia r. b. nowy cennik wyrobów tytoniowych fabryk rządowych jako też i prywatnych.

Ceny na wyroby tytoniowe fabryk prywatnych ustanowiono następujące: 1) Tytonie krajane — cena za 1 kg. „Luksusowy” — 1.200.000 mk., „Najprzedniejsz” — 1.000.000 mk., „Przedni” — 800.000 mk., „Średni A” — 540.000 mk., „Średni B” (fajkowy) — 320.000 mk., „Średni C” (fajkowy) — 230.000 mk., 2) Machorka — 270.000 mk. za 1 kg., 3) Tabaka do żaywania za 1 kg. Gat. „Przedni” — 130.000 mk., „Średni” — 80.000 mk., 4) Tytoń do żucia — 320.000 mk. za 1 kg., 5) Papierosy za 1 sztukę: „Luksusowe A” bez ustnika — 1.600 mk., z ustnikiem — 1.250 mk., „Luksusowe B” bez ustnika — 1.300 mk., z ustnikiem — 1.050 mk., „Najprzedniejsz A” — 900 mk., „Najprzedniejsz B” — 750 mk., „Przednie A” — 650 mk., „Przednie B” — 550 mk., „Średnie A” — 500 mk., 6) Cygara za 1 sztukę: „Luksusowe A” — 12.000 mk., „Luksusowe B” — 9.200 mk., „Najprzedniejsz A” — 7.500 mk., „Najprzedniejsz B” — 5.900 mk., „Przednie A” — 4.300 mk., „Przednie B” — 3.500 mk., „Średnie A” — 2.800 mk.

Inwentaryzacji podlegają zapasy wyrobów i opasek banderolowych, znajdujące się na dzień 13 sierpnia r. b. w Wileńskich prywatnych fabrykach tytoniowych i składach fabrycznych prywatnych fabryk.

Cenniki urzędowe, które każdy sprzedawca wyrobów tytoniowych obowiązany wywiesić w sklepie swoim lub składzie na miejscu widocznym, będą sprzedawane w Wileńskim Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwowych.

(—) J. MALECKI
Dyrektor.

Wilno, dnia 11 sierpnia 1923 r.

PRACOWNIA i SKŁAD KOŁDER
p. f.

„Warszawski Magazyn Pościelowy”

Wileńska 10.

Wykwintne kołdry, pościel,
poduszki.

Do wiadomości Banków, Biur, Kooperatyw,
Związków, Gmin i t. p.

BANKOWE KASY OGNIOTRWAŁE
i MASZYNY DO PISANIA

stałe posiada na składzie

J. KUZNIEC WILNO
UL. WILEŃSKA 25.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

CEGLA budowl. norml. i ogniotrw.
DACHOWKI wszelkich typów.
KAPLE szare, polewane i majolk.
PLYTKI terakotowe podłogowe.
PLYTKI glazurowane ścienne.
RUBY kamionkowe kanalizacyjne.
SZKŁO okienne, dachowe i ornam.
PRZEDM. urządzeń sanitr. fajans. oraz żeliwne emaljw.
CEMENT, WAPNO, GIPS, KREDA.
MASY do kolor. tynków sztucz.
POSADZKI dębowe.
OKUCIA budowlane i piecowe.

KLEJ „CERTUS” stosowany na zimno z wodą klei wszystko mocniejszy od stolarskiego, odporny na wilgoć, zastępuje w malowaniu pokost.

DRUKARNIE biurowe czcionkowe — „Freh” drukują bez farb i woskowców setki tysięcy odbitek czystych, wyraźnych suchych, do 1,000 szt. na godz.

poleca z polskich fabryk D./H. G. Piotrowski & S-ka.
WILNO. UL. ŻEL-GOWSKIEGO Nr. 5.

PIANINO

DO SPRZEDANIA Sierakowskiego 31-a m. 1 od 4—6.

Sprzedaje się pierwszorząd- na restauracja z całym urządzeniem i inwentarzem Mickiewicza 11.

Z dniem 20-go Września zacznie funkcjonować przy pierwszym przystanku od Wilna, w Kolonji Kolejowej wielkie ogrodnictwo, gdzie można będzie nabyć różne owocowe i dekoracyjne drzewka, jak również i jagody. Dowiedzieć się Zawalna 6 m. 2. Od 6—7 wiecz.

BACZNOŚĆ! Nowa Polska placówka.

SKLEP KOMISOWO-HANDLOWY

„OKAZJA”

ul. Jagiellońska 2-a (obok sklepu Br. Jabikowskich).

Poleca dużo różnych gospodarskich i amatorskich rzeczy.

Wszystko kupuje i sprzedaje.

Dokt. med. **D. ZELDOWICZ** z Moskwy przyjmuje od g. 10—1 i 5—8 weneryczne, moczopł. iowe, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

Kobieta- lekarz **Dr. Szwaro-Zeldowicz** Przyjmcia: 12 i pół—2 i 3—5 Choroby kobiece oraz spec. Ul. Mickiewicza (b. S-to Jerska) Nr. 24.

GEOMETRA

Upoważniony przez Główny Urząd Ziemi

Kazimierz Kundziel

Zamieszkały w Wilnie Rudnicka 29 m. 2 dom własny. Niniejszym podaje do wiadomości Szanownej Klijen-teli, że z powodu wyjazdu będzie nieobecny od dnia 12-go do dnia 23 sierpnia b. r. poczem wznowi przyjęcia oraz nowe zamówienia na ROBOTY PARCELACYJNE i PO-MIAROWE.

ŻĄDAĆ

we wszystkich aptekach i skła-dach aptecznych

VICHY

oryginalne produkty i wody. Jeneralee przedstawicielstwo na iolską i w m. Gdańsk.

J. Saidendorf i S-ka

Warszawa, Krucza Nr. 6, tel. 230-13.

KRAWCOWA posiadająca rekomendacje poszukuje pracy w domach prywatnych ul. Św. Jacka Nr. 5, Szadurska.

Kwit depozytowy, wyda- przez Wileński Bank Ziemi

za Nr. 9425 na złożone przez Antoniego Grzegorzewskiego listy zastawne Wileńskiego Banku Ziemi na sumę 59000 rubli (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy rubli) zgu-biono.

Poszukuję mieszkania

5-cio pokojowego w centrum miasta, Odstąpię pokój z kuchnią. Oferty do Adm. „Dzien. Wil.” pod Nr. 2054.

Dom piętrowy o 6 miesz- kaniach i plac 200 kw. sążni śpiesznie sprzedaje się za 56 milionów. Tow. Akc. „Locolyt” Mickiewicza 42.

Potrzebna niania

skromnych wymagań, zaraz, od 4-cj do 6-cj, ul. Legionów 79 Górski.

POTRZEBNI STOLARZE

do robót meblowych. Wytwór- nia mebli „Solidarność”. Wil- no, ul. Zawalna 30.

Skradzioną książk. stanu służby ofi- cersk. P. K. U. Wilno z dnia 30.XI 1922 r. na imię Jan- czewskiego Maksymiljana — unieważnia się.

Obrazy olejne

treści religijnej do sprze- dania. Zarzeczna 28-3, od g. 7—9 wiecz.

Majątek 300 dz. 25 wiorst od Wilna, zabudowania kompletne, dom murowany o 12 pokojach, 6 dz. ogrodu owocowego, jezioro. Żywy i martwy inwentarz i zbiory tegoroczne sprzedaje się. Tow. Akc. „Locolyt” ul. Mickie- wicza 42.

Akuszerka J. Subocz

(b. akuszerka zakładu położni- czego D-ra Rymysz i Bujał- skiego) przeniosła się: ulica 3-go Maja Nr. 3 m. 5.

Sprzedaje się

fortepjan.

Tomasz Zana 5, m. 5 od 8 do 5 po południu.

Sprzedaje się koń

wierzchowy 8-lat z rzę- dem. Antokol 22, m. 3 oglądać od 5—6 pop.

Apteka SIEKIERZYŃSKIE- GO Zarzeczno 20 ka- puje pestki od wiskien.

AKUSZERKA

z Warszawy udziela porad. Przyjmuje od 9 rano do 7 wieczór. Zamkowa 17 m. 11.

Dr. Leon Ginsberg

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej. Tel. 352, od 9—1 i 4—7.

Dr. J. Bernsztejn

Choroby skórne, weneryczne syfilis i moczopłciowe. Przy- jmuje 9—1 pp. i 4—8 w. ul. Mickiewicza 28—5.

Lokal duży na sklep. skła- dy lub inne przedsię- biorstwo handlowe do od- stąpienia w centrum miasta na głównej ulicy, Mickie- wicza Nr. 11.

Doktor

E. CZARNECKI

b. ord. klin. Dermatolog. Kijowsk. Uniwers. Choroby skórne i weneryczne 5—7, panie 4—5. W. Pohulanka 21, mieszk. 2.

Akuszerka z Warsza- wy udziela porad ciężarnym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mic- kiewicza 46-6.

PLANY sporządza i kop- iuje geometra **W Dąbrowski** ul. Mostowa 16

Dr. E. BIRZOWSKI

choroby weneryczne, syfilis i skórne. Przyjmuje od g. 8—12 i 4—7, panie od godz. 3—4 p.p. Ul. Jagiellońska 3, m. 5 (róg. Ad. Mickiewicza).

Młody inteligentny kolejo- wiec poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie. Oferty do Administracji pod „Samotny”.

Poszukuję mieszkania 3—4 pokojowego z kuchnią w centrum miasta cena podług umowy. Zgłoszenia do Admi- nistr. „Dziennika Wileńskie- go” dla okaziciela Kwitu Nr. 2047.